

KPCh „zabije tylu, ilu będzie musiała zabić, by zachować władzę” – twierdzi historyk



Komunistyczna Partia Chin (KPCh) „zabije tylu, ilu będzie musiała zabić, aby zachować swoją władzę” – twierdzi Alan Kors, emerytowany profesor historii z Uniwersytetu Pensylwanii.

„Kiedy stanie przed wyborem między dalszym dobrobytem, dalszą liberalizacją gospodarki a utratą władzy politycznej, [KPCh] postawi wszystko na zachowanie władzy politycznej” – powiedział Kors, współprzewodniczący waszyngtońskiej grupy Victims of Communism Memorial Foundation (VOC, pol. Fundacja Pamięci Ofiar Komunizmu), udzielając wywiadu dla [programu](#) „China Insider” w EpochTV 25 stycznia.

Od 1978 roku KPCh wdrożyła szereg strategii gospodarczych w ramach „reformy i otwarcia”. Wielu zachodnich intelektualistów wierzyło, że ta reforma w naturalny sposób doprowadzi do politycznej liberalizacji Chin, a w końcu do demokracji.

Jednak Kors przez całe lata 80. przekonywał, że tak się nie stanie, ponieważ „krytyczną zmienną” chińskiego komunizmu było i jest zachowanie władzy. Uważa, że wydarzenia, które nastąpiły później, udowodniły, że miał rację.

W 1989 roku studenci i inni protestujący zaczęli domagać się

większych swobód i praw w Chinach. Gdy na początku czerwca ruch ten nabierał rozmachu i zaczął przyciągać uwagę międzynarodowych mediów, KPCh rozkazała swoim żołnierzom otworzyć ogień do protestujących, zabijając prawdopodobnie setki, a [nawet tysiące](#) ludzi podczas [masakry na placu Tiananmen](#).

„Jeśli masz władzę nad życiem ludzi we wszystkich dziedzinach – ekonomicznej, politycznej, edukacyjnej, społecznej [...], to przyciągasz ludzi pozbawionych skrupułów, patologicznych i socjopatycznych” – wyjaśnił Kors, cytując libertariańskiego ekonomistę i filozofa Friedricha Augusta von Hayeka z jego książki „Droga do zniewolenia”.

Następnie historyk powiedział, że władza, bogactwo i przywileje KPCh są utrzymywane dzięki mitowi, że reprezentuje ona „prawdziwe interesy narodu komunistycznego”.

„Mitem jest to, że reprezentuje ona prawdziwe interesy tych ludzi, których zabija i którym pozwala umierać przez całe dziesiątki, dziesiątki lat chińskiej historii” – dodał.

Zapytany o odwoływanie się do ideologii socjalistycznej na zachodnich uniwersytetach, Kors powiedział, że studenci są nieświadomi okrucieństw popełnianych pod reżimami komunistycznymi oraz ich rozmiarów.

„Każde dziecko w Ameryce wie o 6 milionach zabitych przez reżim Hitlera, ale nie ma pojęcia o tym, co wydarzyło się w Rosji, w Chinach” – powiedział. „Ilu [ludzi zginęło pod rządami Mao w Chinach](#) po katastrofie wyzwolenia? Odpowiedzieliby, że tysiące, dziesiątki tysięcy, może 100 tysięcy”.

Tymczasem pod rządami komunistów zginęło ponad [100 milionów ludzi](#), co znacznie przewyższa liczbę ofiar nazistowskich Niemiec. Szacuje się, że sam Mao Zedong, pierwszy przywódca KPCh, doprowadził do śmierci 70 milionów ludzi, a Stalin 40

milionów.

„W Chinach, oczywiście, ludzie mają wiedzę potrzebną do stawienia czoła wyzwaniom, [ale] brakuje im wolności, by stawić im czoła. Na Zachodzie ludzie mają wolność potrzebną do stawienia czoła wyzwaniom, ale brakuje im potrzebnej do tego wiedzy” – powiedział.

„I to jest wielka zbrodnia popełniona na wolnych ludziach przez lewicowy establishment edukacyjny” – dodał Kors.

Źródło: TheEpochTimes.com